

Propozycje zajęć dla 6 latków 8.06 – 12.06.2020 r.

Temat tygodnia: Na naszym podwórku	
Poniedziałek 8.06.2020r.	<ol style="list-style-type: none">1. Historyjka obrazkowa pt. „Nie wolno!” – załącznik nr 12. Zestaw ćwiczeń gimnastycznych – załącznik nr 2
Wtorek 9.06.2020r.	<ol style="list-style-type: none">1. Praca plastyczna rysowanie planu wymarzonego podwórka- placu zabaw z wykorzystaniem figur geometrycznych- załącznik nr 32. Zapoznanie się ze słowami i melodią piosenki „Jesteśmy dziećmi”. – załącznik nr 4
Środa 10.06.2020r.	<ol style="list-style-type: none">1. „Marzenia dzieci”. Ćwiczenia w mówieniu. - załącznik nr 52. Praca plastyczno- techniczna „Wykonanie makiety placu zabaw” – załącznik nr 6
Czwartek 11.06.2020r.	<ol style="list-style-type: none">1. Zabawa matematyczna <i>O jakiej figurze mówię?</i> Przeliczanie figur znajdujących się w pętlach. - załącznik nr 72. Zabawa przy piosence „ Na ziemi zostaje”– załącznik nr 8
Piątek 12.06.2020r.	<ol style="list-style-type: none">1. Słuchanie opowiadania S. Karaszewskiego pt. „Zabawy na podwórku”. – załącznik nr 92. Zestaw ćwiczeń gimnastyczne (metodą R. Labana). – załącznik nr 10

Załącznik 1

Temat: Historyjka obrazkowa pt. „Nie wolno!”

1. Wyjaśnienie, co oznacza słowo podwórko (podwórze).

Jest to plac przed domem, w którym się mieszka, najczęściej ogrodzony.

2. Zabawa słowna „Łańcuszek skojarzeń”.

Rodzic wypowiada słowa kojarzące się z podwórkiem, a dzieci dopowiadają kolejne, tworząc cały ciąg na zasadzie skojarzeń. Np.

* podwórko – piaskownica – foremka – babka...

* boisko – piłka – bramka – gra...

* rower – ścieżka rowerowa – kask...

3. Ćwiczenia w książce, s. 89.

• Oglądanie obrazków historyjki.

• Opowiadanie historyjki.

• Wyjaśnienie tytułu historyjki – Nie wolno!

4. Słuchanie wiersza J. Koczanowskiej pt. „Nie wolno!”

– Czego nie wolno robić? Dlaczego?

Rodzic wyjaśnia, że niektórzy dorośli krzywdzą dzieci. Dlatego nie wolno rozmawiać z nieznajomymi, brać od nich zabawek, słodyczy i absolutnie nie wolno odchodzić z nimi.

Gdy ktoś zaczepia dziecko, należy powiedzieć o tym rodzicom lub pani.

5. Zabawa rozwijająca umiejętność kojarzenia „To znak...”

Rodzic rozpoczyna zdania, a dziecko kończy je, podając swoje propozycje
Np.

Kiedy słońce zachodzi, to znak, że zbliża się noc.

Kiedy niebo się chmurzy.. (to znak, że zbliża się burza)

Kiedy liście spadają z drzew.. (to znak, że jest jesień)

Kiedy śnieg topnieje... (to znak, że zbliża się wiosna)

Kiedy świeci słońce i pada deszcz... (to znak, że będzie tęcza)

Kiedy rozpoczyna się lato... (to znak, że będą wakacje)

Załącznik nr 2

Temat: Zestaw ćwiczeń gimnastycznych

Zestaw ćwiczeń gimnastycznych.

Można założyć strój gimnastyczny lub inny wygodny strój.

- Zabawa orientacyjno-porządkowa Dzieci czy zabawki?

Dzieci swobodnie poruszają się po sali. Gdy usłyszą hasło Zabawki, zatrzymują się i naśladują sposób poruszania się dowolnej zabawki (lalki, misia, pajacyka...). Na hasło Dzieci – ponownie swobodnie poruszają się po sali.

- Ćwiczenia mięśni nóg i brzucha – Jazda na rowerze.

Dzieci, w leżeniu na plecach, naśladują jazdę na rowerze. Ręce trzymają w taki sposób, jakby chwyciły kierownicę.

- Ćwiczenia szyi – Tak czy nie?

Dzieci w siadzie skrzyżnym, odwrócone przodem, w stronę nauczyciela, odpowiadają odpowiednim ruchem głowy na pytania nauczyciela. Np.

Czy dzisiaj jest poniedziałek?

Czy teraz jest czerwiec?

Czy pada deszcz?

Czy jest noc?

Czy zbliżają się wakacje?

- Zabawa z elementem skoku – Duże piłki i małe piłki.

Nauczyciel cicho uderza w bębenek, a dzieci – piłki – lekko podskakują po sali na palcach.

Gdy uderza w bębenek głośniejsze i wolniej – piłki wyskakują wysoko w górę.

- Ćwiczenia oddechowe – Nadmuchiujemy gumowe piłki.

Dzieci przykładają do ust dłonie zwinięte w piąstki. Wykonują wdech i długi wydech ustami, naśladując nadmuchiwanie piłki.

Załącznik nr 3

Rysowanie planu wymarzonego podwórka- placu zabaw z wykorzystaniem figur geometrycznych.

Zaznaczanie np. koło-karuzela, prostokąt-piaskownica, trójkąt-ściana wspinaczkowa, kwadrat i trójkąt na górze- domek, itp

Załącznik nr 4

Zapoznanie się ze słowami i melodią piosenki „Jesteśmy dziećmi”.

https://www.youtube.com/watch?v=7K3_mSb1zRQ

1. Czy jesteś z Afryki,
Czy też z Ameryki,
Nie jest ważne gdzie mieszkamy,
Bo jesteśmy tacy sami.

Ref: Jesteśmy dziećmi! Chcemy miłości!
Jesteśmy dziećmi! Chcemy radości!
Chcemy by często tulono nas
I żeby miło płynął nam czas.

2. Czy mówisz po polsku,
Czy też po japońsku,
Wszyscy dobrze rozumiemy,
Czego tak naprawdę chcemy.

Ref: Jesteśmy dziećmi! Chcemy miłości!
Jesteśmy dziećmi! Chcemy radości!
Chcemy by często tulono nas
I żeby miło płynął nam czas.

Pytania dotyczące tekstu piosenki:

1. O kim jest piosenka?
2. Czy piosenka jest wesoła, czy smutna ?
3. O czym marzą dzieci ?

Załącznik nr 5

Temat: „Marzenia dzieci”. Ćwiczenia w mówieniu.

1. Wyjaśnienie znaczenia słowa marzenie.

–Co to znaczy, że marzymy o czymś?

–Co to jest marzenie?

2. Zabawa „O czym marzę”.

Dziecko podaje sobie z rodzicami lub rodzeństwem kolejno maskotkę, np. zabawki, i kończą zdanie: Moim marzeniem jest...

3. Karty pracy, cz. 4, s. 70, 71.

• Słuchanie wiersza K.J. Węgrzyna pt. „Marzenia”

• Rozmowa na temat wiersza

–O czym marzy chłopiec z wiersza?

–co według taty chłopca jest najważniejsze?

• Omówienie obrazków przedstawiających to, o czym marzyły dzieci.

• Układanie zdań na temat obrazków, liczenie w nich słów.

Np.

- * Adam dostał nowy rower. (4)
- * Gabrysia widziała w Egipcie piramidy. (5)
- * Kuba pierwszy raz leciał samolotem. (5)
- * Bartek wędrował z rodzicami po górach. (6)
- * Amelka nareszcie miała przyjaciół!(4)
- * Emilka dostała od wujka kawie. (5)
- * Antek jeździ z rodzicami na wycieczki rowerowe. (7)
- Dzielenie na głoski słów: samolot, rower, lody, kask, plecak, pole, las (związanych z obrazkami).
- Nauka fragmentu wiersza metodą ze słuchu.
 - (...) najważniejsze bywają w życiu przecież marzenia
 - bo jeśli marzyć nie umiesz wcale, nie będziesz dążyć do ich spełnienia!
- Rysowanie tego, o czym marzy dziecko.

4. Karta pracy, cz. 4, s. 74.

Oglądanie obrazków. Określanie, co robią dzieci na podwórku.

Łączenie kartoników ze zdaniem z odpowiednimi obrazkami. Rysowanie po śladzie, bez odrywania kredki od kartki.

Załącznik nr 6

Praca plastyczno- techniczna

Wykonanie makiety placu zabaw

Potrzebujesz kartony, nakrętki, kolorowe kartki, plastelina, wykałaczki, patyki, małe kamienie, bibuła itp. Itd.



Załącznik nr 7

Ćwiczenia z figurami.

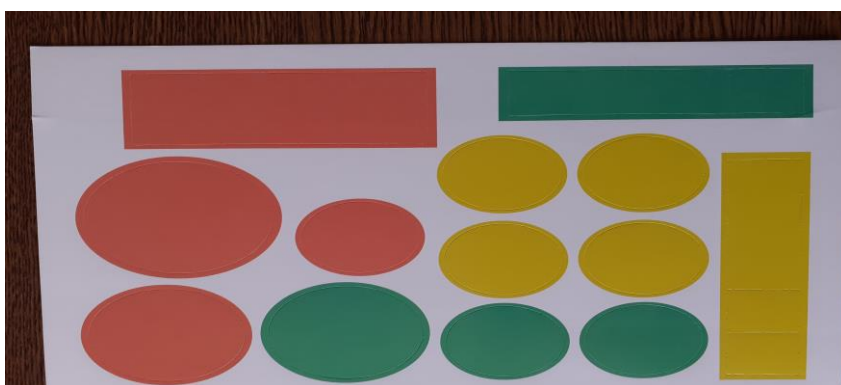
1. Zabawa *O jakiej figurze mówię?*

Rodzic lub jeden z domowników opisuje słowami dowolną, poznaną figurę, bez używania jej nazwy. Zadaniem dziecka jest odgadnięcie nazwy figury i wskazanie jej na obrazku.

2. Przeliczanie figur znajdujących się w pętlach.

Rodzic umieszcza w dwóch pętlach po 10 figur – w tym trójkąty, prostokąty, koła i kwadraty.

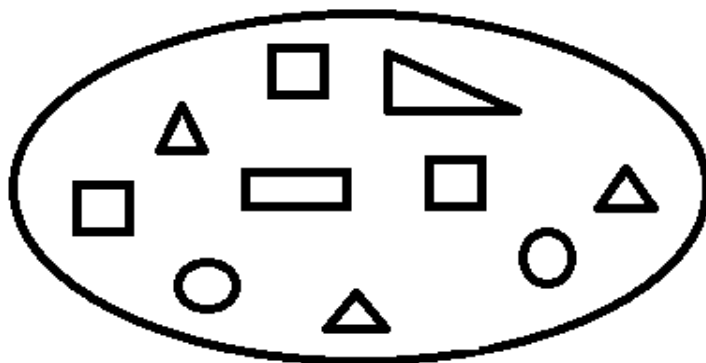
Figury, cyfry i liczbę 10 oraz znaki $+$ i $=$ można znaleźć w wyprawce.



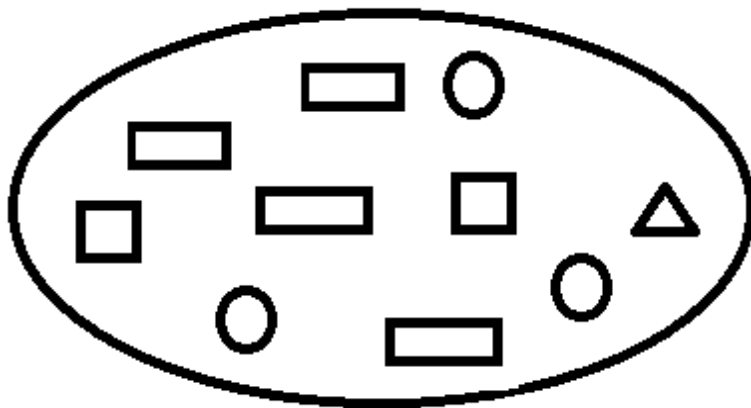
2	6	10	+	-
1	5	9	+	-
0	4	8	+	=
0	3	7	+	=

Dziecko liczy figury. Porównuje ich liczbę w obu pętlach (jest tyle samo).

Liczą poszczególne figury w każdej pętli i układają działanie. Np.



$$4 + 2 + 1 + 3 = 10$$



$$1 + 3 + 2 + 4 = 10$$

Załącznik nr 8

Zabawa przy piosence „ Na ziemi zostaje”- do piosenki „Wyginam śmiało ciało”.

<https://www.youtube.com/watch?v=S5TFdKc6TB4>

Opis zabawy – „Na ziemi zostaje” -do piosenki „Wyginam śmiało ciało”.

Dziecko tańczy w rytm muzyki ,a gdy muzyka ustanie naśladuje i pokazuje wszystkie figury o których jest mowa w piosence.

Załącznik nr 9

Temat: Słuchanie opowiadania S. Karaszewskiego pt. „Zabawy na podwórku”.

1. Rozmowa na temat podwórka.

–Co lubicie robić na podwórku?

–Co powinno się na nim znajdować?

2. Słuchanie opowiadania.

Był sobie ogród, o który nikt nigdy nie dbał. Zapuszczony, dziki ogród pełen niebezpiecznych zasadzek, a w nim górki, dołki, wysypiska gruzu, kamieni i śmieci. Tu i ówdzie rosły drzewa, które aż prosiły się o dobrego ogrodnika. Gałęzie uschnięte, połamane, sterczały niebezpiecznie na wszystkie strony i zaczepiały przechodniów, strasząc podrapaniem. Wszędzie bujnie rozpleniły się różne krzaki, a najgęściej – te kolczaste. Dzikie jeżyny, dzika róża, akacje, tarnina. Był to pełen chrustu raj dla drapichrustów! Aż pewnego dnia pojawił się wysoki płot, który szczelnie ogrodził dziki ogród. Zza płotu dochodziły odgłosy pracy potężnych maszyn budowlanych.

Trwało to aż do maja, gdy wysoki płot rozebrano, zastępując go niskim, kolorowym płotkiem ogrodowym. Na słupie przy furtce zamykanej na skobelek wisiała tabliczka z napisem:

UWAGA! PRACE BUDOWLANE. WSTĘP WZBRONIONY! A nad furtką napis: PLAC
ZABAW

z dopiskiem: ZAPRASZAMY OD 1 CZERWCA.

Przez te kilka miesięcy plac zmienił się nie do poznania. Wyparowały sterty gruzu, kamieni i wysypiska śmieci. Zniknęły górki i dołki, przystrzyżono kolczaste krzaki. Drzewa, starannie okzesane, nie straszyły już połamanymi gałęziami i suchymi konarami. Korony drzew, do niedawna rozczochrane i postrzępione, otrzymały nową fryzurę. Jakby wyszły prosto z salonu fryzjerskiego. Z wdzięczności za zainteresowanie i opiekę, drzewa okryły się zielonymi liśćmi i pachnącymi kwiatami. Bujnie rozkwitły białe i liliowe bzy. Wokół kolczastych akacji roiło się od pszczół. Zbierały aromatyczny nektar na miód akacjowy.

W ostatnich dniach maja trwały prace porządkowe. Spychacz równał teren. Koparka wielką łyżką drążyła dół na piaskownicę. Jedna wywrotka przywiozła i wysypała piasek do piaskownicy. Inna rozsypywała żwir na alejkach, po których jeździł walec.

Gdy plac był już wyrównany, piaskownica napełniona piaskiem, a żwir na alejkach ubity, przyjechały ciężarówki z zabawkami ogrodowymi. Panowie w kombinezonach wyładowali z ciężarówek mnóstwo kolorowych części. Postawili części na placu, wzięli w ręce duże klucze i wielkimi śrubami poskręcali części w całość. Na oczach dzieci stawały na placu drabinki, domki ogrodowe, zjeżdżalnie, huśtawki, karuzele i ławeczki. Gdy panowie skończyli montaż zabawek, osadzili je głęboko w ziemi, żeby się nie przewracały. A potem ze słupa przy furtce zdjęli napis: PRACE BUDOWLANE i przykręcili tablicę z napisem: REGULAMIN KORZYSTANIA Z PLACU ZABAW.

Pierwszego czerwca była piękna, słoneczna pogoda. Prawie jak w lecie. Powietrze przesycił aromat kwiatów akacji. A gdy kwitną akacje, niedługo wakacje! Z placyku zabaw zniknęły maszyny budowlane i ciężarówki. Odjechali też panowie w kombinezonach. W słońcu błyszcząły nowiutkie zabawki ogrodowe. Zjeżdżalnie zachęcały do zjazdów. Drabinki kusily do wspinaczki. Huśtawki, czekając na dzieci, same lekko kołysały się na wietrze. Karuzele nie mogły się doczekać, kiedy ktoś zacznie je obracać. Piaskownice zapraszały do budowy zamków z piasku i stawiania babek. A dzieci stały onieśmiałe przed furtką i podziwiałały wspaniałą widok.

– Jak myślisz, można wejść? – zapytał Michał.

– Wszystko gotowe, to chyba można! – odpowiedział Rysiek.

Dzieci ostrożnie poruszyły furtkę, odciągnęły skobelek – plac zabaw był otwarty! I zaczęła się zabawa! W miarę jak słońce wędrowało w górę, przybywało dzieci. Ustawiały się kolejki do zjeżdżalni, huśtawek i karuzeli. W piaskownicach zrobiło się tłoczno, na szczęście miejsca i piasku starczyło dla wszystkich chętnych. Starsze dzieci pilnowały porządku. Jeden z chłopców rozpędził się i chciał wjechać przez furtkę na rowerze.

– Ej, ty, zatrzymaj się! – zawołał Michał. – Na rowerach nie wolno!

– A kto mi zabroni? – opierał się chłopiec.

– Ja, bo znam regulamin! Zobacz – na tablicy obrazek – przekreślony rower! To znaczy, że na placu zabaw nie wolno jeździć na rowerze! A dlaczego? Dlatego, bo nie wolno, bo łatwo kogoś potrącić! – tłumaczył Michał. – Jeśli chcesz jeździć, to nie tutaj, a jeśli chcesz się bawić na placu, to postaw rower przy ogrodzeniu.

Dziewczynka prowadziła pieska na smyczy. Gdy otwierała furtkę, Zosia zagroziła jej drogę.

– Z pieskiem nie wejdiesz!

– Ale on jest grzeczny! – upierała się dziewczynka.

– Może i grzeczny, ale są dzieci, które boją się psów. A poza tym – może nabrudzić.

– No to posprzątam!

– Z pieskiem nie wolno, widzisz ten obrazek? Zosia pokazała rysunek przekreślonego psa. – Piesek poczeka za furtką!

Dwaj chłopcy kopali piłkę.

– Hola, hola! – zawołała Zosia. – Chcecie grać w takim tłumie? Nie ma mowy! Grajcie tam, gdzie jest pusto, najlepiej na boisku!

Na plac zabaw wjeżdżał chłopiec na wózku inwalidzkim, z nogą w gipsie.

– Uwaga, uwaga, bo jedzie łamaga! – krzyknął jeden z piłkarzy, wspinając się na drzewo.
– Słuchaj no – krzyknęła Zosia – uważaj, co mówisz! Tak, tak, nie śmiej się, dziadku, z cudzego wypadku! Tobie też może się coś przytrafić! W tym momencie gałąź drzewa złamała się i chłopiec spadł ziemię.

– Au, boli! – jęczał, rozcierając bolący pośladek.

– Twoje szczęście, że nic sobie nie uszkodziłeś! Ale złamałeś gałąź i złamałeś zakaz! Zosia pokazała rysunek na tablicy. – Nie wolno niszczyć roślin! A teraz nie płacz, nic się nie stało! Lepiej pomóż osobie niepełnosprawnej, która nie miała takiego szczęścia!

Chłopiec dołączył do grupy dzieci pchającej wózek inwalidzki. Razem podtoczyli wózek pod huśtawkę.

– Inwalida huśta się bez kolejki! – zawołali.

– Nie jestem inwalidą. Za miesiąc zdejmą mi gips!

– To za miesiąc nie będziesz inwalidą. Ale teraz jesteś! Pomogli chłopcu z nogą w gipsie wsiąść na huśtawkę i huśtali go delikatnie, by przypadkiem nie spadł i nie złamał sobie czegoś jeszcze. A potem posadzili go na karuzeli i kręcili, ale nie za szybko, tak, by nie zakreśliło mu się w głowie.

Tymczasem na zjeżdżalni zrobił się okropny bałagan. Dzieci nawzajem się popędzały, zjeżdżały jedno za drugim, popychały się albo próbowały wchodzić pod górę tam, gdzie inne jechały w dół.

– Tak nie wolno! Wchodzi się po drabince, a zjeżdżalnią tylko się zjeżdża! – zawołał Adaś, gdy jedno z dzieci uparło się wchodzić po pochylni. Razem z Zosią szybko zaprowadzili porządek na placu zabaw. A w piaskownicy nikt się z nikim nie kłócił, nikt nikogo nie popychał. Cicho pracowały małe koparki, wywrotki, ciężarówki, spychacze i walce.

– Co robicie? – spytała Zosia. – Budujemy nowy plac zabaw dla naszych zabawek! – odpowiedziały dzieci.

3. Rozmowa na temat opowiadania.

–Co się stało z zaniedbanym ogrodem?

–Jak wyglądał plac po przeróbce?

–Czego nie wolno było na placu? Gdzie to było zapisane? W jaki sposób?

–Kto pilnował porządku?

4. Rozmowa na temat placu przedszkolnego.

–Co byłoby potrzebne na naszym placu przedszkolnym?

–Czy przydałby się regulamin?

5. Planowanie znaków mówiących o tym, co można robić, a czego nie można na placu przedszkolnym.

Np.

- przekreślony obrazek psa – nie wprowadzamy psów na plac

- przekreślona złamana gałązka – nie niszczymy roślin

- dwoje dzieci uśmiechniętych – młodsze i starsze – bawimy się wspólnie z młodszymi.

6. Rysowanie znaków na bazie kół (dziecko dostaje kartki z rysunkami kół – wycina koła i rysuje swoje wymyślone znaki).

7. Wspólne z rodzicami- oglądanie zaprojektowanych znaków – wypowiedzi autorów na temat, co one oznaczają.

Załącznik nr 10

Zestaw ćwiczeń gimnastyczne (metodą R. Labana).

Wycucie własnego ciała

Dzieci poruszają się po sali w rytmie instrumentalnej wersji wybranej piosenki, według własnej inwencji twórczej. Gdy muzyka milknie, zatrzymują się, a następnie wykonują ćwiczenia wskazanych przez nauczyciela części ciała:

- * ćwiczą głowę i szyję – wykonują skłony, skręty, krążenia,
- * ćwiczą tułów – wykonują skłony, opady, skręty, krążenia,
- * ćwiczą ramiona i dłonie – wykonują wymachy, wznosy, krążenia ramion i dłoni, ruchy palców, klaskanie,
- * ćwiczą nogi i stopy – wykonują podskoki, wspięcia, wymachy, tupanie.

Gdy dzieci usłyszą dźwięki muzyki, powracają do swobodnej improwizacji ruchowej.

Wycucie siły (ciężaru)

W lesie

- Dzieci naśladują rąbanie drzewa siekierą, następnie – przewracanie go na ziemię mocnym pchnięciem – wykonują mocne i szybkie ruchy.
- Naśladują chwytywanie za gałęzie, przeciąganie ściętych drzew, toczenie pni drzew – wykonują mocne i wolne ruchy.
- Naśladują zrywanie liści ze ściętych drzew – wykonują lekkie i szybkie ruchy.
- Naśladują podrzucanie zebranych liści do góry i spadanie liści na ziemię – wykonują lekkie i wolne ruchy.

Wycucie ciężaru ciała i przestrzeni

Podmuch wiatru

- Silny podmuch wiatru powoduje spadanie żołądki z drzew – dzieci podskakują w górę w szybkim tempie, przechodzą do przysiadu.
- Wiatr unosi z ziemi liście do góry – z przysiadu, dzieci wykonują szybkie przejście do stania.
- Liście fruwać w powietrzu i powoli opadają – dzieci poruszają się w różnych kierunkach sali:
na palcach, na lekko ugiętych kolanach, przechodzą do leżenia.
- Dzieci w biegu, wyciągają ramiona jak najwyżej i jak najdalej, łapią opadające liście.
- Przeskakują przez stosy liści i ścięte drzewa (po całej sali).
- Odpoczywają w różnych pozycjach, zajmując jak najwięcej miejsca – na polanie w słoneczny dzień, jak najmniej miejsca – pod drzewem, gdy pada deszcz.

Umiejętność współdziałania z grupą

Wirujący łańcuch liści

Listki fruwać w powietrzu – dzieci tańczą przy wybranej piosence. Gdy muzyka milknie, tworzą łańcuch z liści – łapią się za ręce, formują duże koło, poruszają się po jego obwodzie krokiem odstawno-dostawnym, przy nagraniu piosenki. Podczas krótkiej przerwy w nagraniu piosenki rozbiegają się po sali, by kontynuować indywidualny taniec liści.

Wycucie przestrzeni i czasu

Szukanie zguby

Dzieci pogubiły w lesie ulubione maskotki, więc rozpoczynają poszukiwania – chodzą, biegają w różnych kierunkach po sali, przyjmują pozycje na czworakach, w leżeniu, w klęku, wykonują skłony tułowia – szukają w trawie, pod liśćmi, zagląдают pod drzewa, krzaki.

Wycucie płynności ruchu i ciężaru

- Improwizacja ruchowa przy wersji instrumentalnej wybranej, rytmicznej piosenki.
- Improwizacja ruchowa do muzyki (w wysokim i w niskim rejestrze) – dzieci naśladowują lekkie lot pszczołki i ociężałe ruchy niedźwiedzia.

Wycucie płynności ruchu, przestrzeni i czasu

Dzieci tańczą w rytmie wersji instrumentalnej wybranej, rytmicznej piosenki, na zmianę – zajmując jak największą przestrzeń wokół siebie (po całej sali) i jak najmniejszą (np. w miejscu).

Wycucie świadomości własnego ciała

Król drzew

Dzieci w siadzie prostym, naśladowują przykrywanie swojego ciała liśćmi. Zaczynają od stóp i nóg, przechodzą do leżenia tyłem, kładą liście na brzuchu, klatce piersiowej, szyi i głowie, następnie powoli wstają – są królami drzew.

Wycucie ciężaru i siły ciała

Spacer króla drzew

Dzieci poruszają się powoli po sali, nie uginając kolan (na sztywnych nogach), przenosząc ciężar ciała, na zmianę, na prawą nogę, na lewą nogę, z ramionami wzniesionymi w górę, przy nagraniu wybranego utworu F. Chopina. Gdy muzyka milknie, zatrzymują się i otrzepują z liści: głowę – wykonują delikatne, lekkie i wolne ruchy, tułów – lekkie i szybkie ruchy, nogi – mocne